

Stefan Hauser (Zürich)

## **Teksty medialne w ujęciu kontrastywnym i kulturowym. Rozważania metodologiczne i przykładowa analiza<sup>1</sup>**

Niniejsza rozprawa opiera się na rozważaniach metodologicznych wpisujących się w tradycję badań kontrastywnych z zakresu lingwistyki tekstu. Mając na względzie tezę o kulturowym nacechowaniu gatunków, pierwsze z zadanych pytań dotyczy będzie warunków, których spełnienie umożliwiłoby porównanie gatunków w takim stopniu, by móc określić aspekty ich kulturowości. Rozważania te opierać się będą w pierwszej kolejności na tzw. analizie tekstów paralelnych, stosowanej powszechnie w pracach o charakterze kontrastywno-kulturowym. Drugą część rozprawy stanowi poszerzony wariant analizy tekstów paralelnych, oparty na porównaniu czterech korpusów częściowych, po dwa dla każdego z dwóch analizowanych języków. Wnioski a także kolejne nasuwające się pytania wynikające z tak obranego postępowania metodologicznego, zostaną przedstawione w odniesieniu do dwóch wybranych przykładów.

### **On problems associated with comparing media texts from the contrastive cultural perspective: methodological reflections and exemplary analysis**

This paper is based on methodological reflections which follow the tradition of contrastive studies in text linguistics. Drawing on the claim about cultural specificity of genres, the paper asks about conditions that genre comparison must meet in order to make inferences about their cultural embeddedness. Those reflections refer to the analysis of parallel texts which is employed in a variety of contrastive cultural studies. The second part of the paper presents an extended variant of parallel text analysis, based on a comparison of four subcorpora, with two of them representing the same language each time. The possible conclusions as well as further questions provoked by this methodological idea are illustrated with two examples.

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł jest tłumaczeniem pracy pt.: Zum Problem des Vergleichens von Medientexten aus kulturkontrastiver Perspektive. Methodologische Überlegungen und exemplarische Analyse opublikowanej w tomie Martin Luginbühl/ Stefan Hauser, MedienTextKultur. Linguistische Beiträge zur kontrastiven Medienlinguistik. Landau: Verlag Empirische Pädagogik 2010. Przedruk za pozwoleniem autora tekstu i wydawnictwa.

## Zum Problem des Vergleichens von Medientexten aus kulturkontrastiver Perspektive – Methodologische Überlegungen und exemplarische Analyse

Der vorliegende Beitrag geht von methodologischen Überlegungen aus, die für kontrastiv angelegte Fragestellungen im Bereich der Textlinguistik bedeutsam sind. Mit Blick auf die These der kulturellen Gebundenheit von Textsorten wird zunächst die Frage gestellt, welche Voraussetzungen für einen Textsortenvergleich gegeben sein muss(t)en, um fundierte Aussagen über die Kulturalität der verglichenen Texte machen zu können. Die Überlegungen beziehen sich primär auf die so genannte Paralleltextanalyse, die in zahlreichen kulturkontrastiven Arbeiten Anwendung findet. Schließlich wird eine erweiterte Variante der Paralleltextanalyse vorgestellt, die auf dem Vergleich von vier Teilkorpora beruht, von denen jeweils zwei derselben Sprache angehören. Zu welchen Befunden – aber auch zu welchen weiter führenden Fragen – dieses methodische Vorgehen führt, wird exemplarisch an zwei Beispielen dargelegt.

### 1. Rozważania dotyczące metodologii stosowanej w analizie kontrastywnej tekstów medialnych

Obecna we współczesnym językoznawstwie tendencja do łączenia kultury i nauki powoduje, że koniecznym staje się postawienie na nowo pytania dotyczącego relacji zachodzących pomiędzy językiem a kulturą<sup>1</sup>. W omawianym przypadku najbardziej interesującym aspektem jest nacechowanie kulturowe typowych dla mediów tekstów i gatunków. W ukierunkowanej kulturoznawczo lingwistyce tekstu właściwie nie ma już dziś żadnych wątpliwości co do tego, że kategoria *gatunku* jest podstawową jednostką służącą do opisu zwyczajowych działań komunikacyjnych danej wspólnoty (por. Lüger 2005, Fix 2006, Venohr 2007, Adamzik 2008)<sup>2</sup>. Gatunki konceptualizowane są jako uwarunkowane kulturowo formy organizacji wiedzy, co czyni je istotnym elementem naszych działań językowo-komunikacyjnych. Gatunki są częścią wiedzy językowej, powstałej w danej wspólnocie komunikacyjnej i stanowią element kompetencji językowo-komunikacyjnej nabytej w wyniku działań społecznych. Jednakże rola *gatunków* nie ogranicza się jedynie do standardowego rozwiązywania proble-

<sup>1</sup> Zob. w tym kontekście ciekawy artykuł Günther/Linke (2006).

<sup>2</sup> Jak twierdzi Adamzik (2008), z pojęciem *gatunku tekstu* wiążą się różnorodne terminologiczne i typologiczne niejasności, prowadzące do niejednolitego używania tego pojęcia w lingwistyce tekstu. Do konsekwencji wynikających z tego problemu dla tekstologii kontrastywnej powróć w rozdz. 2.4., ukazując je na konkretnym przykładzie.

mów komunikacyjnych. Gatunki jako element codziennych działań komunikacyjnych należy jednocześnie rozpatrywać pod kątem ich funkcji porządkujących i kreujących: gatunki odzwierciedlają nie tylko różnorodną percepcję świata, lecz także go współtworzą<sup>3</sup>.

W celu uzyskania informacji o zawartych w tekstach/gatunkach wzorcach działań kulturowych, tekstologia kontrastywna posługuje się różnorodnymi metodami porównawczymi (zob. Antz 1990, Pöckl 1999). Do standardowych działań metodologicznych należy tzw. analiza tekstów paralelnych, stanowiąca podstawę dla dalszych rozważań także w niniejszej pracy. Istotnym jest, by zwrócić uwagę na zależności pomiędzy założeniami teoretycznymi a metodologią pracy, ponieważ właśnie te relacje – zgodnie z reprezentowanym w niniejszej rozprawie stanowiskiem – mają stać się przedmiotem szczególnej refleksji metodologicznej<sup>4</sup>. Powszechne w kulturoznawczych dyskusjach koncentrowanie się na aspektach teoretycznych powinno być uzupełnione o przemyślenia przykładowe większą wagę do kwestii metodologicznych. By móc skupić się nie tylko na problemach, ale także na potencjale metod porównawczych, należy najpierw wyjaśnić, na czym polega metoda analizy tekstów paralelnych.

Analiza tekstów paralelnych polega na „porównaniu tekstów z dwóch (lub więcej) różnych języków, dotyczących tej samej tematyki, powstałych niezależnie od siebie w analogicznych sytuacjach, którym można przypisać podobny cel komunikacyjny” (Lüger 2005: 17). Wychodząc od tej ogólnej charakterystyki analizy tekstów paralelnych, trafiamy na kolejne pytania, które w kontekście nacechowania kulturowego tekstów publikowanych w mediach, należy poddać wnikliwej dyskusji. Tym samym, niezbędnym wymogiem takiej analizy staje się funkcjonalna ekwiwalencja porównywanych tekstów, względnie gatunków<sup>5</sup>. Chociaż warunek ten wydaje się stanowić całkowicie uzasadnioną podstawę do porównywania, to z metodologicznego punktu widzenia nasuwa się pytanie, w jaki sposób stwierdzić można funkcjonalną ekwiwalencję, tak by przy kompilacji materiału korpusowego nie dochodziło do nadinterpretacji wyprzedzających analizę. Biorąc pod uwagę fakt, że ten sam gatunek może się w różnych kulturach różnić pod względem funkcji, okazuje się, że przy określaniu korpusu badawcze-

<sup>3</sup> Aby uwzględnić tę koncepcję także w aspekcie terminologicznym, w niniejszej pracy pojęcie nacechowanie kulturowe przedkładane jest nad terminy „ukształtowanie kulturowe” czy „specyfika kulturowa” (zob. też Sabban 2008).

<sup>4</sup> Jak podkreśla Gauger (2000), samo porównanie nie wystarcza. Jest ono „koniecznym, jednak samo w sobie niewystarczającym warunkiem poznania. [...] Podkreślić tu należy, że porównanie jako metoda, jako droga poznania, musi być również metodologicznie ugruntowane” (Gauger 2000: 150).

<sup>5</sup> Zob. również Stein (2008), który ten sam postulat wysunął także w odniesieniu do porównywania gatunków pochodzących z różnych mediów: „Warunkiem porównania jest innymi słowy identyczna funkcja” (Stein 2008: 427).

go problem nie jest wcale tak trywialny. Aby jeszcze dokładniej oddać stan rzeczy, można by również przyjąć stanowisko, że stwierdzenie funkcjonalnej ekwiwalencji powinno należeć właściwie do **celów** kontrastywnej analizy gatunków, a nie stanowić jej warunek.

Z punktu widzenia praktyki badawczej sytuacja ta przedstawia się oczywiście inaczej: nie jest możliwe tworzenie korpusu, który nie opierałby się na wcześniej przyjętych założeniach na temat porównywalności danych. Ciągła refleksja nad kryteriami porównania wydaje się zatem niezbędna nie tylko na etapie tworzenia korpusów, ale również w trakcie samej analizy<sup>6</sup>.

Z metodologicznego punktu widzenia należy wziąć pod uwagę, że ustalenie płaszczyzn opisu może mieć decydujący wpływ na to, które aspekty kulturowości uwydatnią się w wyniku analizy porównawczej. Zima (2000: 22) stwierdzając, że „wszystkie porównania są konstrukcjami wyostrajającymi nasze spojrzenie na określone aspekty, których nie zauważylibyśmy, gdyby nie analiza porównawcza”, wskazuje jednocześnie na fakt, że wybór obiektów porównywanych (tworzenie korpusów do badań porównawczych) ma decydujący wpływ na to, jakie aspekty kulturowości ujawnią się w wyniku porównania. Innymi słowy należy liczyć się z tym, że w zależności od zastosowanej w porównaniach konstelacji, jedne aspekty przedmiotu badań będą szczególnie uwypuklone, inne zaś pozostaną w tle<sup>7</sup>. W kontekście poruszonej problematyki możliwe jest rozróżnienie dwóch płaszczyzn – ilościowej i jakościowej. Z perspektywy płaszczyzny ilościowej nasuwa się pytanie, jaką wartość ma porównanie dwóch korpusów częściowych w odniesieniu do nacechowania kulturowego dwóch badanych tekstów. W przypadku porównań bilateralnych, a więc na podstawie zestawienia dwóch porównywanych elementów (chodzi tu o dwa korpusy tekstów), można stwierdzić jedynie różnice między tymi korpusami. Ostatecznie jednak nie można od-

---

<sup>6</sup> Może to prowadzić do zasadniczego przewartościowania porównywanego materiału, co pokazuje Drescher (2002) na przykładzie hiszpańskich i francuskich nekrologów: „Stwierdzone różnice są moim zdaniem na tyle znaczące, że konieczne staje się ponowne zadanie pytania co do zasadności postulowanej pierwotnie ekwiwalencji między hiszpańskimi i francuskimi tekstami. Problem ten staje się szczególnie widoczny zwłaszcza wtedy, gdy gatunki tekstu definiuje się w pierwszej kolejności pod względem ich funkcji komunikacyjnej. Wynik przeprowadzonej wcześniej analizy mógłby w każdym razie prowadzić do nieco kontrowersyjnej tezy, zgodnie z którą w przypadku badanych nekrologów tylko *pozornie* chodziło o ten sam gatunek tekstu” (Drescher 2002: 58; wyróżnienie tekstu w oryginale).

<sup>7</sup> Prowadzi to do dyskusyjnego pytania: czy poprzez tworzenie korpusów i analizę porównawczą nie są właśnie *produkowane* różnice, które (jeśli już, to) stanowią raczej *efekt porównania*, niż *wyraz kulturowości*? Pytanie to można oczywiście sformułować mniej dyskusyjnie: jakie informacje są konieczne, by zidentyfikowane różnice móc zakwalifikować jako różnice kulturowe? (Wyróżnienie tekstu w oryginale).

powiedzieć na pytanie, czy wcześniej ustalone, systematycznie występujące różnice dotyczą tylko dwóch korpusów cząstkowych, czy występują także w innych kontekstach nie będących jednak częścią analizy porównawczej. Niemożliwe jest na podstawie porównania bilateralnego określenie zasięgu występowania określonych cech, tj. ustalenie, w jakim stopniu stwierdzone różnice są specyficzne dla danego korpusu cząstkowego. Jeśli natomiast bazę wykorzystywaną w analizie porównawczej tworzy większa liczba różnych korpusów cząstkowych, to wyciągnąć wtedy można bardziej szczegółowe wnioski na temat występowania określonych cech tych tekstów<sup>8</sup>. Oprócz wspomnianego aspektu ilościowego istotny jest także aspekt jakościowy i związane z nim pytanie, co porównywane teksty właściwie reprezentują. Tekstologia kontrastywna zajmuje się zazwyczaj porównaniem tekstów zakotwiczonych w odmiennych językach pochodzących z różnych krajów oraz badaniem ich pod względem systematycznie występujących różnic we wzorcach gatunków. Niejednokrotnie jednak pozostaje niejasne, czy utworzone w tym celu korpusy reprezentują różne języki, różne społeczności komunikacyjne, czy też różne tradycje narodowe. Równie zróżnicowane (względnie nieokreślone) mogą się wtedy okazać także wyjaśnienia dotyczące kulturowości badanych tekstów. Istnieją więc badania kontrastywne, z których wynika (tzn. poprzez wybór przykładowych tekstów z różnych krajów), że w przypadku ustalonych różnic chodzi o rozbieżności o podłożu narodowym. W tym wypadku „specyfika kulturowa” rozumiana jest jako „narodowa specyfika kulturowa”. Istnieje jednak alternatywny sposób interpretacji polegający na tym, że analiza tekstów paralelnych postrzegana jest w pierwszej kolejności jako porównanie języków. Tym samym specyfika kulturowa badanych gatunków określana jest przez pryzmat fenomenu uwarunkowanego (jedno-)językowo. Specyfika kulturowa sprowadza się w tym przypadku do „specyfiki kultury języka”<sup>9</sup>. Często można jednak też zauważyć, że niejasna jest koncepcja, o której mowa w takich pracach. W przypadku takich określeń, jak „specyfika językowa/ kulturowa” czy „porównanie językowe/ kulturowe”, często używanych w tekstologii kontrastywnej, trudno jest na płaszczyźnie pojęciowej jednoznacznie zdefiniować główne koncepcje za nimi stojące, bądź też wyjaśnić, na czym polegają występujące między nimi relacje.

Panujące od dłuższego czasu w tekstologii kontrastywnej przekonanie nakazujące interpretować porównania kultury jako porównania narodowości

---

<sup>8</sup> Obowiązkowe pytanie, jak obszerny powinien być korpus, by mógł stanowić podstawę do formułowania wniosków wynikających z porównania, nie jest wyłącznie problemem związanym z płaszczyzną ilościową (zob. Stein 2008). Chodzi tu o kwestie związane z reprezentywnością, a nie o aspekt ilościowy.

<sup>9</sup> Bez odpowiedzi pozostaje jednak pytanie, czy różnorodność stwierdzonych cech wynika z określonej struktury języka, czy raczej z określonego sposobu jego użycia.

(względnie porównania języków bazujące na porównaniu narodowości) spotyka się z coraz większą krytyką. Niewystarczające okazało się również przyznawanie stwierdzonym w wyniku analizy kontrastywnej różnicom etykiety „specyfika kulturowa” bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Podobnie należy unikać argumentacji w stylu błędnego koła: jeśli najpierw do badań porównawczych utworzone zostają korpusy, które stanowią pochodną różnych (w jakikolwiek sposób odmiennych) kontekstów kulturowych, a następnie są analizowane pod kątem tych różnic, wtedy formułowanie wniosków, jakoby stwierdzone różnice były uwarunkowane kulturowo, jest błędne.

Niektóre z poruszonych powyżej kwestii zostaną jeszcze omówione w dalszej części pracy w kontekście zmodyfikowanej wersji analizy tekstów paralelnych. Zaproponowana tutaj hierarchia porównawcza stanowi formę postulatu, by niezbędne rozróżnienie na kulturę, narodowość, język i wspólnotę komunikacyjną dokonywane było nie tylko na płaszczyźnie teoretycznej, ale również na płaszczyźnie metodologicznej<sup>10</sup>. W niniejszej rozprawie za podstawę porównania służą cztery korpusy cząstkowe, których zakres ogranicza się do tekstów prasowych o tematyce sportowej. Teksty pochodzą z gazet o zasięgu ponadregionalnym, wydawanych w czterech krajach (Niemcy, Szwajcaria, Anglia, Australia), przy czym – co istotne – dwa korpusy są niemieckojęzyczne, a dwa anglojęzyczne. Dzięki temu możliwe jest precyzyjniejsze rozróżnienie, jakie cechy warunkuje przynależność narodowa, a które wykraczają poza obszar wspólnoty językowej<sup>11</sup>. Dalsze obserwacje oraz pytania, które nasunęły się w wyniku obranej metody badawczej, zostaną poddane pod dyskusję w oparciu o dwa wybrane przykłady. Jako pierwszy analizie kontrastywnej poddany zostanie gatunek, jakim jest wywiad. Następnie zbadana zostanie stylistyczna warstwa tekstu, nie będąca cechą charakterystyczną dla gatunku, mianowicie wprowadzenie wypowiedzenia w mowie niezależnej.

## 2. Gatunek „wywiad prasowy” – porównanie

Porównywanie gatunków pod kątem ich nacechowania kulturowego jest jedną z najważniejszych kwestii w tekstologii kontrastywnej. W duchu tej tradycji

<sup>10</sup> Chodzi tutaj o możliwość uwzględnienia na płaszczyźnie metodologicznej ostatnio często kwestionowanego zrównania kategorii kultury i narodu. Takie działanie nie ma w żadnym wypadku na celu sugerować, że jedynym punktem odniesienia dla kategorii narodu i języka miałyby być koncepcja kultury.

<sup>11</sup> Stwierdzić należy, że na bazie zabranych danych nie jest możliwe wyciągnięcie końcowej oceny odnośnie zasięgu badanego fenomenu, ponieważ ani niemiecko- ani anglojęzyczny obszar nie jest w pełni reprezentowany. Jeśli mowa jest tutaj o „niemieckojęzycznej prasie”, to odnosi się to do zebranych w korpusie gazet niemieckich i szwajcarskich. Podobnie jest w przypadku „anglojęzycznych czasopism”.

jako pierwszy analizie kontrastywnej poddany zostanie konkretny gatunek, mianowicie wywiad prasowy<sup>12</sup>. Szczegółowe porównanie gatunków na tym etapie nie jest konieczne. Rozważania koncentrować się będą natomiast na analizie porównawczej cech determinujących strukturę tekstu, by następnie móc postawić pytanie dotyczące konsekwencji pozyskanych w ten sposób wyników badań.

## 2.1. Wywiad w codziennej prasie niemieckojęzycznej

Typowym reprezentantem gatunków prasowych w niemieckojęzycznych dziennikach jest wywiad, składający się zarówno z pytań dziennikarzy, jaki i odpowiedzi osób, z którymi wywiad ten jest przeprowadzany. Konwencja tego gatunku zakłada, iż naprzemiennie wypowiedzi obu uczestników rozmowy występują w formie mowy niezależnej. Dzięki temu widoczna staje się nie tylko osoba, z którą jest przeprowadzany wywiad, lecz także drugi uczestnik rozmowy, czyli osoba wywiad przeprowadzająca<sup>13</sup>. Konwencja „pytanie-odpowieź” wzbogacona może być innymi elementami tekstowymi nie należącymi do dialogu (np. lid, śródtytuł, zdjęcia itp.). Fundamentalną cechą struktury wywiadu jako gatunku jest jednakże przedstawienie prymarnej sytuacji dialogowej w tekście, względnie jako tekst (zob. Burger 1990, Sökeland 2003, Binder 2005).

Poniższy fragment rozmowy (FAZ, 22.08.2006) z trenerem piłki nożnej, Giovannim Trappatonim jest przykładem typowej formy wywiadu prasowego w gazetach niemieckojęzycznych:

Giovanni Trappatoni o sobie oraz o podziale zadań w Red Bull Salzburg [nadtytuł]<sup>14</sup>

---

<sup>12</sup> Materiały składające się na cztery korpusy cząstkowe pochodzą z następujących gazet: (a) Australia: THE AUSTRALIAN, THE AGE, SYDNEY MORNING HERALD, THE DAILY TELEGRAPH. (b) Wielka Brytania: THE TIMES, THE GUARDIAN, DAILY MIRROR, THE SUN. (c) Niemcy: FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG, SÜDDEUTSCHE ZEITUNG, DIE WELT, BILD. (d) Szwajcaria: NEUE ZÜRCHER ZEITUNG, TAGESANZEIGER, BASLER ZEITUNG, BLICK. Chodzi tylko o teksty z działu sportowego. Nie podjęto jednak próby sprawdzenia, na ile niniejsze wyniki badań są również reprezentatywne dla innych działów tematycznych.

<sup>13</sup> W odniesieniu do funkcji tekstu decydujący jest fakt, że także pytającemu przysługują różne możliwości zaakcentowania swojej obecności w rozmowie (np. jako zaznaczający neutralność lub uparty pytający, jako dobrze poinformowany lub niekonwencjonalny itd.). Różnorodność działań komunikacyjnych, które są zauważalne w medialnym świecie, zostały wyczerpująco omówione u Claymna/Heritage (2002) na podstawie wywiadów radiowych i telewizyjnych.

<sup>14</sup> Z wyjątkiem stylu i rozmiaru czcionki w nagłówku (tu pomniejszony), typograficzne cechy są zgodne z oryginałem (podkreślenie wiersza nagłówkowego, wytłuszczenie nagłówka, wprowadzenie kursywy w pytaniach).

**„Jeśli spadnie czyjaś głowa, to będzie moja” [nagłówek]**

Red Bull Salzburg w meczu z FC Valencia ma szansę po raz pierwszy zakwalifikować się do Ligi Mistrzów. Jakie są przesłanki ku temu, by po wyniku 1:0 w pierwszym meczu drużyna nie przegrała w ten wtorek w Hiszpanii i tym samym wzięła udział w najważniejszych rozgrywkach?

Mamy dobrą, sprawną drużynę, mamy wielu zawodników z międzynarodowym doświadczeniem, dla których taka sytuacja to nic nowego.

Jeżeli się uda, Salzburg posunąłby się o mały krok do przodu w kierunku realizacji średnioterminowych celów szefa klubu, Dietricha Mateschitza i dołączyłby do dziesięciu lub piętnastu najlepszych klubów w Europie. Czy ten cel jest w ogóle realny?

Wszystko jest do zrobienia, trzeba tylko w to wierzyć. [...]

[dalsze pytania]

[dalsze odpowiedzi]

Pytania zadawała Elisabeth Schlammerl.

Ten krótki fragment można podać jako przykład klasycznego wywiadu prasowego. Dialog złożony z pytań i odpowiedzi nie zawiera żadnych redakcyjnych wprowadzeń poprzedzających wypowiedzi<sup>15</sup>. Pomijając nadtytuł, pełniący rolę wskaźnika kontekstualizującego, a także nagłówek, który jest cytatem Trappatoniego oraz zdjęcie, wywiad ten składa się tylko z naprzemiennych wypowiedzi.

Podczas spisywania rozmowy tekst poddawany jest różnego rodzaju zabiegom redakcyjnym<sup>16</sup>. Na płaszczyźnie formalnej pomija się z reguły różne elementy typowe dla języka mówionego (przejęzyczenia, urywanie słów, pauzy itd.). Kryterium nadrzędnym podczas spisywania rozmowy nie jest autentyczność, lecz czytelność tekstu. Spisywanie tekstu przebiega w dużym stopniu w zgodności z normami ortograficznymi standardowego języka pisanego (zob. Binder 2005: 36)<sup>17</sup>. Opracowywanie tekstu na płaszczyźnie treści polega mię-

<sup>15</sup> Ponieważ tekst wywiadu składa się wyłącznie z wypowiedzi cytowanych, nie ma konieczności oznaczania wypowiedzi jako mowy niezależnej przy pomocy cudzysłowu i myślników. Typograficznie naprzemienne wypowiedzi zaznaczone będą przez pytania w kursywie i wcięcie pierwszej wiersza odpowiedzi.

<sup>16</sup> Ten, kto zna trenera piłki nożnej Giovanniego Trappatoniego, może się zorientować, iż bardzo prawdopodobne jest, że jego wypowiedzi nie były sformułowane dokładnie tak, jak są ujęte w wywiadzie (Trappatoni był trenerem FC Bayern Monachium od 1996 do 1998 roku. Po legendarnej konferencji prasowej weszły do obiegu publicznego jako skrzydlate słowa m.in. „pusta butelka/Flasche leer” i „mam dość/ich habe fertig”).

<sup>17</sup> Ciekawe są pod tym względem również wskazówki z podręczników dla dziennikarzy. Haller (1922: 233) utrzymuje, że następujące trzy punkty są kluczowe przy spisywaniu wywiadu: „Formułując tekst wywiadu nie należy odtwarzać sytuacji rozmowy. [...] Nie powinna być ona również symulowana. [...] Dziennikarz powinien jednak znaleźć sformułowanie, które będzie odpowiadało gustowi rozmówcy i tak jak tłumacz oddać dykcję słów mówiącego.”



dzy innymi na: pomijaniu niektórych części wypowiedzi, streszczeniach i skrącaniu poszczególnych sekwencji wypowiedzi, a także na zmianie kolejności jej elementów. Czytelnicy z reguły nie są w stanie zrekonstruować, na ile w dialogu zachowana została rzeczywista sytuacja z przeprowadzania rozmowy, ani w jakim stopniu odzwierciedlona interakcja jest wierna oryginałowi<sup>18</sup>. Tak samo trudny do rozpoznania jest fakt, czy w przypadku wywiadu chodziło o rozmowę telefoniczną czy o kontakt osobisty. Czynnikiem decydującym o przynależności gatunkowej tekstu nie jest jednak ani rodzaj, ani stopień zmian redakcyjnych, lecz fakt, że tekst ma formę dialogu. W gazetach niemieckojęzycznych pytania dziennikarzy sformułowane w mowie niezależnej odgrywają w wywiadzie prasowym taką samą rolę, jak odpowiedzi bohatera wywiadu. Mowa niezależna nie jest formą zastrzeżoną wyłącznie dla osoby, z którą wywiad jest przeprowadzany, lecz każdy z rozmówców oraz ich wypowiedzi są w takim samym stopniu reprezentowani w dialogu. Poza tym typowe dla wywiadu jako gatunku jest to, że jego różne komponenty – czyli zarówno pytania, jak i odpowiedzi – są wyraźnie od siebie oddzielone: albo poprzez oznaczenia typograficzne (np. poprzez zastosowanie kursywy w pytaniach) albo poprzez imienne wskazanie na rozmówcę<sup>19</sup>.

Oprócz „klasycznego” wywiadu prasowego, składającego się wyłącznie z wypowiedzi uczestników rozmowy, w prasie niemieckojęzycznej występują także jego warianty. Z jednej strony mamy więc takie wywiady, które zawierają dodatkowe informacje o niewerbalnych zachowaniach osoby, z którą przeprowadzono wywiad, lub informują o atmosferze w trakcie rozmowy<sup>20</sup>. Z drugiej strony pojawiają się też wywiady, w których wypowiedzi poprzedzone są mniej lub bardziej rozbudowanymi dodatkowymi informacjami (np.: o osobie lub o te-

---

<sup>18</sup> Jak utrzymuje Hennig (1996: 300) leksykalne substytucje, składniowe redukcje kompleksowe, zmiany szyku oraz skrącanie struktury tekstu należą do utartych praktyk dziennikarskich, które od strony dziennikarskiej przeprowadzane są pod hasłem optymalizacji tekstu. Z perspektywy dziennikarskiej takie operacje jawią się jako konieczne, by uzyskać efekt dramaturgii, bądź zachować retoryczny porządek tekstu wywiadu. W obliczu różnorodności procesów przetwarzania, które są normalne dla wywiadu prasowego, jest raczej wątpliwe, czy wywiad – jak postuluje Haller (1992: 36) – jest faktycznie najbardziej przejrzystą formą medialną wśród innych form przedstawiających.

<sup>19</sup> Z reguły – jednak nie zawsze – teksty dziennikarzy składają się z pytań, a odpowiedzi osoby udzielającej wywiadu są zdaniami oznajmującymi. Claymann/Heritage(2002) piszą, iż nie jest to zjawisko systematyczne oraz wyjaśniają, jakie może mieć to konsekwencje.

<sup>20</sup> Za pomocą redakcyjnych komentarzy, tzn. wbudowanych w pytania i odpowiedzi, takich jak „potrzęsa głową” albo „zastanawia się nad tym długo” przedstawić można aspekty zachowań niewerbalnych rozmówcy. Także przebieg rozmowy może być przedmiotem metajęzykowych komentarzy ( np.: „ przerywa lub milczy”). W takich przypadkach nie chodzi o rekonstrukcję schematu rozmowy w konwencji „pytanie-odpowieź”, ale również o przedstawienie rozmowy jako zdarzenia komunikatywnego. W szczególności w prasie bulwarowej można zaobserwować, że wykorzystywane są różne środki, aby oddać wydarzeniowy charakter rozmowy.

macie rozmowy) lub informacje te wplecione są w treść rozmowy. Do dialogu w formie naprzemiennie występujących wypowiedzi sformułowanych w mowie niezależnej, które stanowią istotę wywiadu jako gatunku, mogą więc być dodane także inne elementy tekstu. W zależności od tego, jak obszernie są te dodatkowe elementy i jaką funkcję pełnią one w tekście, granica pomiędzy wywiadem a innymi gatunkami (jak np. portret lub reportaż) może okazać się płynna<sup>21</sup>.

## 2.2. Wywiad w codziennej prasie anglojęzycznej

Wywiad w gazetach anglojęzycznych ma inną formę. W gazetach anglojęzycznych w odróżnieniu od prasy niemieckojęzycznej *nie* jest powszechne sformułowanie pytań dziennikarzy w mowie niezależnej. Pierwotna struktura rozmowy utrzymana w konwencji „pytanie-odpowieź” nie ma więc w tekście formy dialogu złożonego z następujących po sobie wypowiedzi. „Do głosu”, tj. do wypowiedzi sformułowanych w mowie niezależnej, dopuszczana jest jedynie osoba, z którą wywiad jest przeprowadzany. W anglojęzycznej prasie codziennej mowa niezależna (oznaczona cudzysłowem) jest zatem zarezerwowana dla odpowiedzi bohatera wywiadu. Natomiast wypowiedzi dziennikarzy, czyli pytania, w anglojęzycznych gazetach albo w ogóle nie występują, albo sformułowane są w mowie zależnej. Prowadzi to w porównywanych tekstach do zauważalnych różnic nie tylko na płaszczyźnie struktury tekstu, ale także na tle formalnym. Jeżeli pytanie w tekście nie występuje, co w anglojęzycznym materiale jest zjawiskiem powszechnym, to powoduje to, że dialogowa wymiana ról między dziennikarzem a rozmówcą, stanowiąca istotny kontekst pragmatyczny, zostaje zepchnięta na drugi plan<sup>22</sup>. Jeżeli natomiast pytanie w tekście występuje, to w anglojęzycznych

<sup>21</sup> Do powyższych uwag, odnoszących się do kwestii formalnych wywiadu jako gatunku tekstu, należy dodać uwagę dotyczącą występowania i funkcji wywiadu jako gatunku dziennikarskiego. Teza, jakoby wywiad nie był używany jako dziennikarski gatunek w konserwatywnej prasie prenumerowanej, takiej jak NZZ albo FAZ, była jeszcze aktualna w latach 80-tych XX. wieku (por. Burger 1990). Obecnie, jak pokazuje przykład wywiadu z Trappattonim, teza ta straciła swoją aktualność. Także spostrzeżenie, że wywiady są przede wszystkim stosowane uzupełniająco do innych gatunków prasowych (np.: do sprawozdań, komentarzy itd.), nie jest już aktualne w przypadku współczesnej prasy codziennej. To stwierdzenie odnosi się do tekstów działu sportowego. Wywiad z Trappattonim wydaje się też nie nawiązywać do innego tekstu.

<sup>22</sup> Jak często brakuje pytania w tekście, można zilustrować przy pomocy dwóch przykładów: a) W australijskiej gazecie THE AGE ukazał się 28.1.2005 wywiad, który na stronie tytułowej zapowiedziany był jako: „Exclusive interview with Andy Roddick”. W wywiadzie Roddick wypowiedział się łącznie 10 razy (w mowie niezależnej). W siedmiu spośród dziesięciu przypadków brakowało jakiegokolwiek wskazówki odnośnie pytania. Odpowiedzi Roddicka nie da się nazwać odpowiedziami na zadawane w wywiadzie pytania. b) W brytyjskiej gazecie THE GUARDIAN ukazał się 20.6.2006 tekst zatytułowany „Wywiad”. Rozmówczyni, tenisistkę Justine Henin-

gazetach ma ono zwykle formę wprowadzonego zdania pytającego? sformułowanego w mowie zależnej. Formuła następujących po sobie pytań w mowie zależnej i odpowiedzi w mowie niezależnej wiąże się jednocześnie ze zmianą centrum deiktycznego. Adekwatnie do przeformułowań na mowę zależną, na płaszczyźnie gramatycznej, leksykalnej i typograficznej dopasowywane są informacje wskazujące na osoby, miejsca i czas<sup>23</sup>.

Zabieg ten można pokazać na przykładzie australijskiej gazety THE AGE (26.08.2004). Jest to wywiad z Ryanem Bayleyem – kolarzem, nagrodzonym złotym medalem podczas olimpiady w Atenach w 2004 roku. W wywiadzie tym mowa była przede wszystkim o osobliwych nawykach żywieniowych świeżo upieczonego mistrza olimpijskiego. Po nagłówku pojawia się lid i dwa krótkie fragmenty tekstu, które tutaj pominięto, po nich następuje trzeci fragment:

**Success provides food for thought** [nagłówek]

[lid]

[2 fragmenty]

He is quite proud of eating habits that would shame a sumo wrestler, let alone a finely tuned international cycling star.

Dopiero po nim (tj. po 3 fragmencie) po raz pierwszy w końcu do głosu dochodzi mistrz olimpijski, Ryan Bayley. Czytelnik nie wie jednak, do jakiego pytania odnosi się jego wypowiedź:

Most people do the right thing and eat the right foods,” said Bayley, the gold medal resting on his lean stomach. “I just do what I want to do. I eat whatever I want to eat and it seems to be working for me.

Z treści tej nie da się wywnioskować, na jakie dokładnie pytanie odpowiedział Bayley. By to ustalić, konieczna jest znajomość kontekstu jego wypowiedzi. Można przypuszczać, że druga część sformułowana w mowie niezależnej jest kontynuacją części pierwszej, a nie odpowiedzią na nowe pytanie. Kolejna wypowiedź ma jeszcze inną strukturę – składnia pytania zadanego w wywiadzie ma dość nietypową, niejednorodną formę. Pierwszą część tej wypowiedzi stanowi wprowadzenie w stronie biernej, a następnie pada pytanie w mowie zależnej,

---

-Hardenne, zacytowano 14 razy, dosłownie w częściowo dłuższych wypowiedziach. W jedenastu przypadkach pojawiły się jej wypowiedzi, chociaż pytania nie pojawiły się w tekście.

<sup>23</sup> W wyjątkowych przypadkach może pojawić się sytuacja, że dziennikarz formułuje pytanie w mowie niezależnej. Jednakże zdarza się to wtedy, gdy do przytaczanej wypowiedzi nie stosuje się cudzysłowu i myślніка. W anglojęzycznych wywiadach unika się formułowania wypowiedzi dziennikarza w mowie niezależnej.

w którym użyto dwóch czasów – teraźniejszego i przeszłego. Nietypowe jest również to, że na końcu pytania sformułowanego w mowie zależnej, stoi znak zapytania.

So, Bayley's girlfriend Katrina Purcell was asked, what is the worst meal she had seen the newly crowned Olympic champion eat?

Na to pytanie pada odpowiedź w mowie niezależnej:

Well, he's had steak and chips for dinner, followed by ice-cream [...]

Jak wynika z porównania niemiecko- i angielskojęzycznych przykładów, wywiady w brytyjskich i australijskich gazetach nie mają struktury dialogu, złożonego z naprzemiennie padających pytań i odpowiedzi w mowie niezależnej. Co więcej, cechy które charakteryzują wywiad anglojęzyczny, są typowe dla niemieckojęzycznej notatki z wywiadu (niem. Zitatenericht) czy też dla portretu (niem. Porträt) (por. Hoffmann 2005). Jest to również powodem tego, że typowe dla wywiadu niemieckojęzycznego oznaczenie zmieniających się ról (typograficzne, kursywa, wcięcie w tekście, itp. lub na płaszczyźnie leksykalnej przez wskazanie imienne) nie występuje w wywiadach anglojęzycznych.

### 2.3. Przykłady transferu gatunku

Spostrzeżenie, że struktura dialogu oparta na pytaniach i odpowiedziach nie jest typowa dla wywiadów anglojęzycznych, potwierdza kolejny przykład, chociaż można odnieść wrażenie – przynajmniej na pierwszy rzut oka – że stanowi on zaprzeczenie tego wniosku. Jest to rozmowa z byłym trenerem reprezentacji narodowej Niemiec, Jürgenem Klinsmannem, opublikowana w gazecie THE GUARDIAN (1.6.2006) przed rozpoczęciem mistrzostw świata w piłce nożnej w 2006 roku. Po tytule i krótkim lidzie następuje wprowadzenie redaktora. Dopiero po tych elementach pojawia się właściwy wywiad, utrzymany w nietypowej dla prasy anglojęzycznej konwencji „pytanie-odpowieź”.

Klinsmann has to win battle with the enemy within [tytuł]

[lid]

[wprowadzenie redaktora]

Herr Klinsmann, the World Cup is about to begin. We'd like to test your fitness. What is your normal pulse rate?

„About 48. It is so low that the team doctor already worries about me.”

Are you doing yoga every morning now?

„I go running on the treadmill.“

What's Costa Rica's centre forward called again?

„Paulo Wanchope. I played against him myself in England.“

[dalsze pytania]

[dalsze odpowiedzi]

Nie tylko forma adresatywna w pierwszym pytaniu, ale także inne elementy wskazują, że jest to wywiad tłumaczony. To przypuszczenie potwierdza zamieszczona na końcu wywiadu informacja:

This interview, by Moritz Müller-Wirth and Henning Sussebach, appears by kind permission of Die Zeit newspaper. Translation by Stephanie Kirchner

Interesujący w tym przykładzie jest fakt, że tekst ten, chociaż przetłumaczony na język angielski, na płaszczyźnie formalnej utrzymany został w swojej pierwotnej konwencji. Został on opublikowany w formie, która w prasie anglojęzycznej właściwie nie występuje. Można powiedzieć, że gatunek został tu w pewien sposób przemycony. Po dokładniejszej analizie, można jednak zauważyć, że wersja anglojęzyczna nie jest dokładnym odpowiednikiem wersji oryginalnej. Chociaż przejęty został schemat „pytanie-odpowieź”, to widoczna jest znaczna modyfikacja: odpowiedzi (nie odnosi się to do pytań) w mowie niezależnej oznaczone są cudzysłowem i myślnikiem. Zasada ta dotyczy tylko odpowiedzi. Jest to zastanawiające, ponieważ skoro została przejęta dialogowa struktura wywiadu, to można było się spodziewać, że także pytania dziennikarza, również sformułowane w mowie niezależnej, zostaną ujęte w cudzysłów<sup>24</sup>. Niekonsekwencję tę można zinterpretować jako potwierdzenie tego, że cytowanie wypowiedzi dziennikarzy w cudzysłowie nie jest w prasie anglojęzycznej typowe. Zatem istotna różnica między dwoma anglojęzycznymi i dwoma niemieckojęzycznymi korpusami polega na tym, że w prasie anglojęzycznej występuje, uwypuklone także przez formę, zróżnicowanie na medialnych i niemiedialnych aktorów zdarzenia komunikacyjnego<sup>25</sup>.

---

<sup>24</sup> W tekście oryginalnym, który tego dnia ukazał się w DIE WELT, odpowiedzi nie są podane w mowie niezależnej.

<sup>25</sup> Na pytanie, na ile ma to wpływ na kwestie obiektywności (por. Esser 1998, Schönhagen 1998), nie można jednoznacznie odpowiedzieć na podstawie dotychczasowych obserwacji, jednak zaobserwować można, że „niemieccy dziennikarze w poszukiwaniu rzeczywistości przemycają za kulisami swoje osobiste poglądy na świat, podczas gdy dziennikarze anglosascy skupiają się na przytoczeniu rzeczywiście powiedzianych treści” (Esser 1998: 86).

## 2.4. Wstępne wnioski

Z porównania czterech korpusów częściowych wynika, że w dziennikach niemieckojęzycznych gatunek, jakim jest wywiad, występuje w formie, która należy do rzadkości w prasie brytyjskiej i australijskiej<sup>26</sup>. Jest to interesujące nie tylko jako wynik badań empirycznych, ale również z perspektywy metodologicznej. Nasuwa się bowiem pytanie, czy obie różniące się od siebie formy (anglo- i niemieckojęzyczna) powinny być traktowane jako dwa warianty tego samego gatunku, czy raczej chodzi tu o dwa różne gatunki. Jeśli obie formy uzna się za warianty tego samego gatunku, wtedy w niemieckojęzycznym korpusie zatarta zostanie podstawowa granica między wywiadem a notatką z wywiadu (niem. Zitatebericht). Jeśli natomiast przyjmie się drugie stanowisko i uzna, że chodzi tu o dwa różne gatunki, wtedy pojawia się pytanie, co dla porównywanych tekstów stanowi tertium comparationis. Jak wynika z omawianego przykładu, spełnienie podstawowego warunku dla analizy tekstów paralelnych, jakim jest ekwiwalencja funkcjonalna porównywanych tekstów, może okazać się problemem na płaszczyźnie metodologicznej w przypadku, gdy dla określonego gatunku w dyskursie danej społeczności nie ma równoważnego odpowiednika w dyskursie innej społeczności<sup>27</sup>.

Fakt, że wywiad prasowy w gazetach anglojęzycznych nie występuje w postaci sformułowanych w mowie niezależnej pytań i odpowiedzi, potraktować można także jako okazję do rozszerzenia zakresu badań w ramach kontrastywnej analizy gatunków w takim sensie, że w analizie uwzględnić należy nie tylko nacechowanie kulturowe poszczególnych gatunków, ale ich całych sieci. Tak jak poszczególne gatunki mogą wykazywać różne nacechowanie kulturowe, tak można się też spodziewać, że także powiązania pomiędzy gatunkami w tym samym zakresie tematyczno-funkcyjnym mogą przybrać różną formę (zob. Adamzik 2001, 2010). Aby uzyskać lepszy wgląd w kulturowość gatunków, należałoby do badań kontrastywnych włączyć także jako ich przedmiot sieci gatunków<sup>28</sup>.

---

<sup>26</sup> Występująca z anglojęzycznym korpusie forma wywiadu występuje również w niemieckojęzycznym korpusie, jednak nie postrzegana jest jako wywiad, lecz – szczególnie w literaturze z zakresu lingwistyki mediów – jako notatka z wywiadu (niem. Zitatebericht).

<sup>27</sup> Problematiczne okazuje się mówienie w takim przypadku o „pustych miejscach” (por. Venohr 2007: 111f), ponieważ tym sposobem sugeruje się brak czegoś.

<sup>28</sup> Również i Fix (2006: 265) wskazuje, „że rodzajów tekstów nie można traktować jako wyizolowanych zjawisk, co przez długi czas praktykowano, lecz należy postrzegać je w sieci ich wzajemnych, uzualnych relacji z innymi rodzajami tekstów. Wówczas możemy je zrozumieć całościowo” (por. też Fix 2009: 293).

### 3. Wypowiedzenie wprowadzające w mowie niezależnej

Poza kontrastywną analizą gatunków istnieje szereg innych kwestii badawczych, istotnych z perspektywy kontrastywnej analizy mediów. W następnej części pracy uwaga zostanie zwrócona na stylistyczne cechy tekstu, które zostaną poddane analizie w oderwaniu od ich przynależności gatunkowej. Chodzić tu będzie ponownie o sposoby przytaczania czyichś wypowiedzi, jednakże tym razem nie w odniesieniu do wywiadu jako gatunku, lecz w oparciu o cytaty włączane do tekstów redagowanych. Istotne jest przy tym pytanie, w jaki sposób w tekstach sprawozdawczych publikowanych w codziennej prasie przytaczane są wypowiedzi ustne<sup>29</sup>.

W literaturze zajmującej się kwestiami gramatycznymi i leksykalnymi przytoczeń wypowiedzi, zwraca się szczególną uwagę na czasowniki oznaczające mówienie<sup>30</sup>. W niniejszej rozprawie uwzględnione zostaną również okoliczniki sposobu wyrażone przysłówkiem, ponieważ tylko wtedy wprowadzenie wypowiedzi można uznać za kompletne. Poza tym zostaną również uwzględnione formy eliptyczne wypowiedzeń wprowadzających, ponieważ także i tutaj zaobserwować można istotne dla badań kontrastywnych różnice.

#### 3.1. Czasowniki oznaczające mówienie

Czasowniki oznaczające mówienie odgrywają istotną rolę wśród środków językowych, przy pomocy których sygnalizuje się, że dana wypowiedź jest cytatem z wcześniejszej rozmowy. Jednocześnie czasowniki te pełnią funkcję perspektywizującą, ponieważ w tekstach sprawozdawczych wprowadzają one cytowaną wypowiedź w określony sposób (zob. Rath 1996: 147). Podczas gdy czasowniki *sagen* (*powiedzieć*) i *to say* nie są formami nacechowanymi i uchodzą z reguły za neutralne wypowiedzenia wprowadzające, tak w przypadku takich czasowników, jak *klagen* (*skarżyć się*) bądź *to pretend* zauważalne jest wyraźne nacechowanie wartościujące. Czasowniki oznaczające mówienie mogą odnosić się zarówno do formy wypowiedzi, jak również do okoliczności towarzyszących zdarzeniu komunikacyjnemu czy treści wypowiedzi (zob. Marinos 2001: 295). W zależności od użytego czasownika oznaczającego mówienie mogą zostać zaakcentowane różne aspekty opisywanej sytuacji komunikacyjnej. Dlatego też Marinos

<sup>29</sup> Refleksje z rozdziału 3 i 4 odnoszą się do innego tekstu, podejmującego tę problematykę (por. Hauser 2008).

<sup>30</sup> Dla języka niemieckiego por. Luge (1995), Rath (1996), Breslauer (1996), Steyer (1997), Marinos (2001), Burger (2005); dla języka angielskiego por. Coulmas (1986), Short i in. (1996), Brüngel-Dittrich (2006), Jucker (2006).

(zob. 2001: 297) obstaje przy stwierdzeniu, iż „wybrany czasownik określający mówienie we wprowadzeniu jest jednocześnie zawsze metafizycznym komentarzem”. Funkcja czasowników oznaczających mówienie nie polega więc jedynie na odróżnieniu cytatu od pozostałego tekstu. Czasowniki te służą także do charakteryzowania szczególnych okoliczności towarzyszących wypowiedzi w sposób metakomunikatywny.

Podjęto już wiele prób skategoryzowania i usystematyzowania czasowników oznaczających mówienie według syntaktycznych, semantycznych i pragmatycznych kryteriów. Powstaje wtedy jednak problem polegający na tym, że istnieje liczna grupa czasowników, „które nie są typowymi czasownikami oznaczającymi mówienie, ale mogą w tej funkcji występować” (Gather 1994: 169)<sup>31</sup>. Ponieważ istnieje wiele czasowników, które nie są typowymi *verba dicendi*, a mimo to przejmują funkcję wypowiedzi wprowadzających (np. uśmiechać się, płakać, potakiwać, wierzyć, dziwić się, itd.), to uwagę skierować należy nie tylko na same czasowniki oznaczające mówienie, lecz także na wszystkie inne części wypowiedzenia wprowadzającego. Gather (1994) i Steyer (1997), którzy też ten fakt podkreślają, posługują się pojęciem „ramy kognitywnej” (Gather 1994), ewentualnie „wzorca wprowadzającego” (Steyer 1997).

### 3.2. Elementy modyfikujące

Kwestia perspektywizacji i wartościowania wyrażanego przez czasowniki określające mówienie była podejmowana w literaturze przedmiotu przede wszystkim w kontekście *verba dicendi*. Jeżeli jednak uwaga skierowana jest wyłącznie na znaczenie leksykalne czasowników sygnalizujących mówienie, bez uwzględnienia często pojawiających się elementów modyfikujących, wówczas ocena wypowiedzenia wprowadzającego jest niepełna. Jednak jak uważa Steyer (1997) – i co potwierdza pobieżna analiza tekstów o charakterze sprawozdawczym – czasowniki sygnalizujące mówienie występują często z okolicznikami, które w decydujący sposób mogą wpłynąć na treść wypowiedzenia wprowadzającego. Pod względem wartościowania cytowanej wypowiedzi istotnym jest, czy

<sup>31</sup> Mamy zatem: a) czasowniki wskazujące na przebieg rozmowy (*przerwać, powtórzyć, dodać, odpowiedzieć*), b) czasowniki określające towarzyszące rozmowie elementy parawerbalne (*krzyczeć, mruzczeć, jękać się, narzekać, wyzywać*), c) czasowniki odnoszące się do niewerbalnych zachowań (*zwrócić się, potakiwać, kiwać głową*), d) czasowniki wskazujące na cel cytowanych wypowiedzi (*obięcywać, oczekiwać, polecać, żądać*), e) czasowniki insynuujące ocenę treści wypowiedzi (*sądzić, powątpiewać, obawiać się, mieć nadzieję*), f) czasowniki odnoszące się do relacji pomiędzy różnymi wypowiedziami (*zaprzeczać, przeczyć, przyznawać, komentować, uspokajać*), g) czasowniki odnoszące się do emocjonalnych możliwości cytowanego mówcy (*dziwić się, oburzać się, skarżyć, naśmiewać się*).



czasownik oznaczający mówienie występuje samodzielnie, czy w połączeniu z przysłówkiem lub z innymi częściami mowy:

- (a) X mówi: „...” vs. X mówi ociągając się/ mrużąc/ energicznie itd.  
 (b) X dodaje: „...” vs. X dodaje z wyniosłym uśmiechem: „...”  
 (c) X odpowiada: „...” vs. X odpowiada po dłuższej przerwie z niewzruszoną miną: „...”

Jak pokazuje powyższe zestawienie, wprowadzenie i związana z nim kwestia perspektywizacji cytowanej wypowiedzi nie zależy tylko od czasownika sygnalizującego mówienie, lecz także od innych elementów modyfikujących. To, że istnieją nie tylko różne stopnie, lecz także różne środki językowe służące do wartościowania, stosowane w wypowiedzeniach wprowadzających, pokazuje poniższy, zaczerpnięty z korpusu przykład:

„Myślę, że on wszystko dokładnie przeanalizował i wtedy doszedł do tego wniosku”, we właściwym sobie stylu Suarez opłynął niebezpieczne terytorium, tym razem jednak dodał jeszcze z wściekłością: „Liczę, że on się myli”. (Die Welt 20.06.2006)

W tym przykładzie połączono zakończenie wypowiedzi z jej wprowadzeniem, przy czym z jednej strony użyta jest metafora statku, w celu ukazania retorycznego manewru omijania przez mówiącego. Z drugiej strony następuje również metaforyczne nawiązanie do drażliwego tematu („niebezpieczne terytorium”). Wzmianka o rutynowym charakterze odpowiedzi („we właściwym sobie stylu”) jest komentarzem, który odnosi się zarówno do treści odpowiedzi, jak i do retorycznego zachowania mówiącego. Do tego dochodzi informacja o stanie emocjonalnym mówiącego („z wściekłością”), ilustrująca zachowanie mówiącego w trakcie rozmowy, stanowiąca tym samym komentarz do drugiej wypowiedzi. Elementy modyfikujące, towarzyszące czasownikom mówienia, mogą się zatem w różny sposób odnosić do treści, formy lub do kontekstu wypowiedzi. Jak pokazuje przykład, nie można zredukować wypowiedzenia wprowadzającego tylko do leksykalnego znaczenia czasowników mówienia.

### 3.3. Eliptyczne wypowiedzenia wprowadzające

Jak wynika z powyższego wywodu, wypowiedzenia wprowadzające zawierają informacje nie tylko o działaniu i sytuacji komunikacyjnej, ale również o rolach uczestników sytuacji. W konsekwencji wypowiedzenie wprowadzające perspektywizuje przytaczaną wypowiedź. Wypowiedzenie wprowadzające nie musi

„ani wyrażać wszystkich komunikacyjnych okoliczności, ani mieć charakteru zdania”, jak twierdzi Breslauer (1996: 23). Jeżeli w wypowiedzeniu wprowadzającym brakuje czasownika mówienia, mamy wtedy do czynienia – na płaszczyźnie syntaktycznej – z eliptycznym przytoczeniem wypowiedzi, które nie wymaga użycia czasownika mówienia. Możliwości perspektywizacji przytaczanej wypowiedzi są wtedy wprawdzie ograniczone, jednak nie zanikają zupełnie. W przypadku beczasownikowych wypowiedzi wprowadzających chodzi zatem o stylistyczną odmianę, również zaliczaną do środków służących do wprowadzania wypowiedzi i dlatego też jest ona uwzględniona w niniejszych badaniach kontrastywnych.

#### 4. Przytaczanie w mowie niezależnej – porównanie

W swojej pracy poświęconej analizie języka mówionego Brüngel-Dittrich (2006) stwierdza, iż pod względem użycia czasowników wprowadzających wypowiedź, w prasie angielskiej obserwuje się dużą jednorodność. W gazetach niemieckich pod tym względem panuje natomiast spore zróżnicowanie leksykalne. Z wnioskiem tym związane jest kolejne spostrzeżenie, wielokrotnie już prezentowane w kontrastywnej lingwistyce mediów, zgodnie z którym, przytaczanie w gazetach niemieckich podlega nie tylko częstszemu, ale i wyraźniejszemu wartościowaniu, niż w prasie anglojęzycznej:

Gazety angielskie rezygnują – posługując się czasownikiem „to say” (ewentualnie „to tell”) – z różnorodności wypowiedzi wprowadzających, akceptując tym samym daleko idącą stereotypizację. W ten sposób unika się wartościującej ingerencji w cytowany tekst i demonstrowuje absolutnie „neutralny” sposób relacjonowania. (Burger 2005: 95)

Czy spostrzeżenie to jest trafne jedynie w przypadku prasy angielskiej i niemieckiej, czy też porównywalne relacje zachodzą także w australijskich i szwajcarskich tekstach prasowych, wykaże analiza materiałów należących do korpusu, której wyniki przedstawione zostaną w następnej części niniejszej rozprawy<sup>32</sup>.

---

<sup>32</sup> Wykorzystane do tej analizy materiały nie pokrywają się z materiałami, które posłużyły nam do analizy wywiadu. Podstawą korpusu są teksty z dziedziny sportowej w gazetach ponadregionalnych z Australii, Wielkiej Brytanii, Niemiec i Szwajcarii. Uwzględnione zostały teksty od lutego 2006 do czerwca 2006. Korpus zawiera łącznie 2342 cytaty w mowie niezależnej. Slipping i cytaty cząstkowe nie zostały uwzględnione. Teksty pochodzą z następujących gazet: a) Australia: THE AUSTRALIAN, THE AGE, SYDNEY MORNING HERALD, THE DAILY TELEGRAPH. (b) Wielka Brytania: THE TIMES, THE GUARDIAN, DAILY MIRROR, THE SUN. (c) Niemcy:

#### 4.1. Porównanie czasowników mówienia

Porównując we wszystkich czterech korpusach czasowniki użyte w wypowiedzeniach wprowadzających mowę niezależną, okazuje się, że w każdym z korpusów istnieje zawsze jeden czasownik, który jest używany najczęściej. W tekstach anglojęzycznych jest to *to say*, w niemieckojęzycznych *sagen* (powiedzieć). Poniższa tabela przedstawia wstępne wyniki badań dotyczących użycia czasowników *sagen* lub *to say* w wypowiedzeniach wprowadzających:

	sagen/ to say	inne	liczba całkowita
Australia	522 (91,3%)	50 (8,7%)	n = 572
Anglia	504 (79,9%)	127 (20,1%)	n = 631
Szwajcaria	266 (46,2%)	310 (53,8%)	n = 576
Niemcy	247 (43,9%)	316 (56,1%)	n = 563

Tab. 1: Użycie czasowników *sagen/to say* w poszczególnych korpusach cząstkowych

Pod względem częstotliwości użycia czasownika mówienia *sagen*, podobieństwa między gazetami australijskimi a brytyjskimi nie są tak wyraźne, jak w przypadku gazet niemieckich i szwajcarskich. Ogólnie rzecz biorąc, wyłania się jednak wyraźny obraz: w niemieckojęzycznych gazetach obserwuje się zgodne z założeniami stylistycznymi leksykalne rozróżnienie pod względem użycia czasowników mowy. Często (ponad 50% przypadków) używane są alternatywne czasowniki do czasownika mówienia *sagen*. Nie można tego powiedzieć o gazetach anglojęzycznych. Szczególnie w gazetach australijskich czasownik *to say* jest używany tak często, że uzasadnionym wydaje się mówienie o „zaawansowanej stereotypizacji wypowiedzeń wprowadzających” (Burger 2005: 95). Ponadto gazety australijskie cechuje większa jednorodność pod względem stosowania czasowników mówienia. Odchylenia od średniej wartości występują w korpusie australijskim bardzo rzadko (91.3%). Przykładowo: w THE AGE wynoszą one 93,2%, czyli o niecałe dwa punkty procentowe więcej, a w THE AUSTRALIAN odchylenie wynosi 89,2%, czyli również około dwa punkty procentowe, tym razem w dół<sup>33</sup>. Pod względem użycia czasownika mówienia *to say* australijski korpus określić zatem można jako bardzo homogeniczny.

FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG, SÜDDEUTSCHE ZEITUNG, DIE WELT, BILD. (d) Szwajcaria: NEUE ZÜRCHER ZEITUNG, TAGESANZEIGER, BASLER ZEITUNG, BLICK.

<sup>33</sup> W australijskim materiale najczęstszą alternatywą do czasownika *to say* jest czasownik *to add* i *to tell*, oba nie posiadające potencjału wartościującego. Wartościujące czasowniki, jak np.: *to warn*, *to wonder*, *to complain*, *to stutter* lub *to confess* występują w australijskich gazetach stosunkowo rzadko.

Z kolei w brytyjskich gazetach można zaobserwować większe zróżnicowanie. W THE TIMES częstotliwość użycia czasownika *to say* jest bardzo wysoka i wynosi 91,5%. Dla porównania, w tabloidzie THE SUN czasownik ten używany jest znacznie rzadziej (64,3%). Jednakże w THE SUN czasownikiem najczęściej używanym jako alternatywa do *to say*, jest odznaczający się niewielkim nacechowaniem wartościującym czasownik *to add* (12,3%)<sup>34</sup>. Tym samym THE SUN charakteryzuje, w porównaniu z innymi gazetami brytyjskimi, większa skłonność do wartościowania cytowanych wypowiedzi. Mimo to, nawet w tej gazecie do reguły należą czasowniki mówienia o neutralnym zabarwieniu. W odniesieniu do częstotliwości użycia czasowników mówienia potwierdza się zatem przypuszczenie, zgodnie z którym, brytyjskie gazety przytaczają cytowane wypowiedzi w większości bez ich komentowania. Jak pokazuje zgromadzony materiał badawczy, dążenie do zachowania neutralności względem przytaczanych wypowiedzi jest w prasie australijskiej rozpowszechnione nawet jeszcze bardziej.

W odróżnieniu od gazet anglojęzycznych, w prasie niemieckojęzycznej zaobserwować można z jednej strony większe zróżnicowanie pod względem leksykalnym, z drugiej strony większą skłonność do wyraźnego wartościowania przytaczanej wypowiedzi. Zauważalna jest także mnogość czasowników używanych alternatywnie do czasownika *sagen*. Poniżej zestawienie czasowników występujących w obydwu niemieckojęzycznych korpusach:

präzisieren (precyzować), kritisieren (krytykować), kommentieren (komentować), befürchten (obawiać się), bewerten (oceniać), glauben (wierzyć), trauern (ubolewać), begründen (uzasadniać), ablehnen (odrzucać), eingreifen (ingerować), schmunzeln (uśmiechnąć się), fordern (żądać), wiederholen (powtarzać), beschwichtigen (uspokajać), rufen (zawołać), brüllen (ryczeć), schwören (przysięgać), lästern (obmawiać), klagen (skarżyć się), referieren (odnosić się), sich beschweren (użalać się), mosern (marudzić), sich ereifern (unosić się emocjami), einsehen (pojąć), seufzen (wzdychać), kontern (ripostować), einschränken (zastrzec), verkünden (obwieszczać), durchblicken lassen (dać do wglądu), schimpfen (przeklinać), mut-maßen (przypuszczać), urteilen (zawyrokować), etc.

Zauważalna jest jednak nie tylko duża ilość różnych czasowników mówienia, lecz także różnorodność aspektów przez nie wyrażanych. Spostrzeżenie, że w niemieckojęzycznych gazetach cytowana wypowiedź wartościowana jest nie tylko częściej, ale także wyraźniej, dotyczy wszystkich typów gazet. Mamy zatem do czynienia z fenomenem typowym nie tylko dla tabloidów.

<sup>34</sup> Trzy czasowniki *to admit*, *to insist* oraz *to declare* stanowią w THE SUN łącznie 12,3% wszystkich czasowników mówienia.

#### 4.2. Porównanie użycia czasów

Duże różnice pomiędzy anglojęzycznymi i niemieckojęzycznymi tekstami prasowymi występują także pod względem użycia czasów gramatycznych. Także i tutaj można mówić o znacznym podobieństwie tekstów należących do tego samego obszaru językowego.

	Czas przeszły: Präteritum (czas przeszły narracyjny <sup>35</sup> ) / Past Simple (czas przeszły prosty)	Czas teraźniejszy: Präsens (czas teraźniejszy) / Present (czas teraźniejszy)
Australia	567 (99,1%)	5 (0,9%)
Anglia	613 (98%)	13 (2%)
Niemcy	288 (60,9%)	185 (39,1%)
Szwajcaria	255 (50,9%)	246 (49,1%)

Tab. 2: Porównanie użycia czasów w anglojęzycznym i niemieckojęzycznym korpusie

Jak wynika z tabeli, w australijskich gazetach w wypowiedzeniach wprowadzających używany jest prawie wyłącznie czas przeszły prosty (Past Simple) (np. He said: „...”). Także w brytyjskiej prasie można znaleźć tylko nieliczne przykłady użycia innego czasu w tej funkcji. W gazetach niemieckojęzycznych czasowniki mówienia występują natomiast często także w czasie teraźniejszym. W szwajcarskich tekstach prasowych proporcje użycia czasu przeszłego narracyjnego i czasu teraźniejszego są niemal wyrównane.

Biorąc pod uwagę kwestię wyboru nie tylko czasownika, lecz także czasu gramatycznego zapytać można o wartość stylistyczną czasownika (por. Sandig 2006). Interesujące jest zatem, jakie efekty przynosi wybór tego czy innego czasu. Jeśli czas teraźniejszy (Präsens/Present) nie jest używany do przytaczania wypowiedzi odnoszącej się do przeszłości, to dochodzi (przynajmniej na płaszczyźnie formalnej) do dekontekstualizacji pierwotnej sytuacji wypowiedzi, przez co zmienia się także status cytatu. Podczas gdy czas przeszły (Präteritum/Past Simple) wskazuje na zamkniętą już sytuację komunikacyjną, przy pomocy czasu teraźniejszego można uzyskać efekt bezpośredniości, dzięki czemu nie tylko zneutralizowany zostanie dystans czasowy, ale także wypowiedź będzie sprawia-

<sup>35</sup> Polska nazwa czasu Präteritum za Jan Czochralski: Gramatyka niemiecka dla Polaków. Warszawa 1990. Przepis tłumaczy.

ła wrażenie quasi ponadczasowej. Używając czasu teraźniejszego można zatem dodatkowo podkreślić aspekt wartościujący czasowników mówienia (X powiedział: „...” vs. X żąda: „...”). Zastosowanie czasu przeszłego sygnalizuje natomiast, że przytaczana jest wypowiedź, która padła podczas wcześniejszej sytuacji komunikacyjnej. Na podstawie stosowania w prasie brytyjskiej i australijskiej niemal wyłącznie czasu przeszłego narracyjnego można stwierdzić, że wybór czasu gramatycznego w prasie anglojęzycznej stanowić może kolejną płaszczyznę, na której wyrażana jest neutralność względem przytaczanej wypowiedzi.

### 4.3. Porównanie elementów modyfikujących

Gazety brytyjskie i australijskie są w porównaniu do gazet niemieckojęzycznych dużo bardziej powściągliwe nie tylko pod względem używania wartościujących czasowników mówienia, ale także dużo rzadziej stosują elementy modyfikujące. Konsekwencją tego jest także zróżnicowanie stylistyczne wypowiedzi wprowadzających. W obydwu korpusach anglojęzycznych wypowiedź wprowadzająca składa się zazwyczaj ze wskazania na osobę (imię/ nazwisko, zaimek osobowy lub stanowisko) i czasownika oznaczającego mówienie *to say*:

Everton will afford me the best opportunity to fulfil my twin ambitions of winning major honours and again representing England at senior level,” the striker said. (THE TIMES 30.05.2006)

W gazetach dużego formatu (tzw. Broadshets – jak np. THE TIMES, THE GUARDIAN) wypowiedzenie wprowadzające następuje po cytacie, podczas gdy w prasie mniejszego formatu (np. THE SUN, DAILY MIRROR) pojawia się ono przed przytaczaną wypowiedzią<sup>36</sup>. W przypadku, gdy wypowiedzenie wprowadzające zostaje rozbudowane – co w prasie anglojęzycznej ma miejsce znacznie rzadziej, niż w niemieckojęzycznej – to pojawiają się w nim przede wszystkim okoliczniki czasu i miejsca (Smith said yesterday: “...”; “...”, he said at the press conference). Zasadniczo także i takie elementy kontekstualizujące mogą mieć charakter wartościujący. W zgromadzonym materiale badawczym eksplicytnie określenia wartościujące jednak prawie nie występują. Wartościowanie może być związane zatem z elementami modyfikującymi, przy czym prasa anglojęzyczna wykazuje wyraźną powściągliwość pod względem wartościowania przytaczanej wypowiedzi.

<sup>36</sup> Na płaszczyźnie formalnej zauważyć można, że we wszystkich anglojęzycznych przykładach, w których wypowiedzenia wprowadzające występują po cytowanej wypowiedzi, znajduje się przecinek w środku cudzysłowu. W niemieckich tekstach przecinek oddziela cytowaną odpowiedź od wypowiedzenia wprowadzającego, a więc znajduje się poza cudzysłowem.

Tymczasem elementy modyfikujące w prasie niemieckojęzycznej wcale nie należą do rzadkości. Zauważalny jest fakt, że wartościowanie przy pomocy dodatkowych elementów może przyjmować w tekstach niemieckojęzycznych różną formę i często jest ono bardzo wyraźne, co ilustrują poniższe przykłady:

- (a) „Wir können jetzt nicht den Kopf hängen lassen“, sagte der Stürmer Paulo Wanchope, getreu den üblichen Floskeln (SÜDDEUTSCHE ZEITUNG 12.06.2006)  
(„Nie możemy teraz zwieszać głowy“, powiedział napastnik, Paulo Wanchope, wierny utartym frazesom.)
- (b) „Sie haben alle Stars der Welt und gewinnen nichts“, lästerte T&T-Trainer Leo Beenhakker schon vor dem Spiel. (BILD, 16.06.2006)  
(„Mają wszystkie gwiazdy świata i niczego nie wygrywają“, lżył już przed meczem trener T&T, Leo Beenhakker.)
- (c) „Wer was anderes sagt, der sagt nicht die Wahrheit“, gesteht Sieloff, heute 63, mit sympathischer Offenheit. (DIE WELT 23.6.2006)  
(„Jeśli ktoś mówi coś innego, to nie mówi prawdy“, wyznaje dziś 63-letni Sieloff z sympatyczną otwartością.)

Jak pokazują powyższe przykłady, wypowiedzenia sygnalizujące wprowadzenie cytatu mogą mieć różną formę i wykazują zróżnicowany stopień wartościowania. Należy tu podkreślić, że w prasie niemieckojęzycznej tego typu eksplicytnie określenia wartościujące nie występują tylko w tabloidach, ale w takim samym wymiarze tworzą inwentarz środków stylistycznych stosowanych w prasy jakościowej. Analizując teksty prasowe nie tylko pod względem doboru czasowników mówienia, lecz biorąc pod uwagę całość wypowiedzenia wprowadzającego, można zauważyć, że w prasie niemieckojęzycznej przytaczane wypowiedzi podlegają nie tylko częstszemu wartościowaniu, ale także i bardziej wyrazistemu, niż ma to miejsce w prasie anglojęzycznej.

#### 4.4. Porównanie eliptycznych wypowiedzeń wprowadzających

Formą wypowiedzeń wprowadzających szczególnie popularną w niemieckojęzycznej prasie tabloidowej są wypowiedzenia beczasownikowe. Najczęściej ograniczają się one jedynie do podania nazwiska osoby, której słowa są przytaczane (przed cytatem):

- (A) Klinsi: „Nun beginnt die wahre WM.“ (BILD 23/06/2006)  
(Klinsi: „Teraz zaczynają się prawdziwe Mistrzostwa Świata.”)

Równie często eliptyczne wypowiedzenie wprowadzające pojawia się po cytacie:

(B) „Wenn ich das argentinische Trikot überziehe, bin ich ein anderer Mensch“, so die Fussball-Legende (BLICK 16/06/2006)

(„Kiedy zakładałam argentyńską koszulkę, jestem innym człowiekiem”, tyle legenda piłki nożnej.)

W przypadku braku czasownika mówienia, niemożliwe jest odkodowanie perspektywy czasowej, ani celu przytaczanej wypowiedzi. Ten sposób włączenia cytatu do tekstu można interpretować jako środek dramaturgiczny, akcentujący ustny charakter wypowiedzi. Przytaczanie wypowiedzi bez czasownika mówienia pozwala uzyskać efekt bezpośredniości, który dodatkowo podkreśla kontrast między sprawozdawczą częścią tekstu, a cytatem.

Z punktu widzenia kontrastywnej analizy mediów istotnym jest, że beczasownikowe wprowadzenia wypowiedzi stosowane są wyłącznie w gazetach niemieckojęzycznych. W korpusie anglojęzycznym ten wariant stylistyczny w ogóle nie występuje. Natomiast w prasie niemieckojęzycznej beczasownikowe wprowadzenia wypowiedzi są typową cechą tabloidów. W gazecie BILD wypowiedzenia eliptyczne stanowią nawet większość wśród wypowiedzi wprowadzających: ponad połowa z nich (54,7%) nie zawiera czasownika. W szwajcarskim tabloidzie BLICK odsetek beczasownikowych wypowiedzi jest wprawdzie mniejszy (33,5%), ale i tak forma ta jest tam dużo częściej używana niż w innych dziennikach. Badania częstotliwości użycia wprowadzeń beczasownikowych w prasie jakościowej pokazują, że są one tam stosowane niezwykle rzadko. Przykładowo: w gazecie SÜDDEUTSCHE ZEITUNG odsetek wprowadzeń beczasownikowych wynosi zaledwie 0,7%. Podobnie niski wynik notuje się także w przypadku gazety DIE WELT (1,1%). Forma eliptyczna stanowi więc środek stylistyczny, typowy dla niemieckiej prasy tabloidowej.

## 5. Podsumowanie i perspektywy badawcze

Odnośnie kwestii nacechowania kulturowego tekstów prasowych badania wykazały, że teksty te wykazują cechy charakterystyczne na wielu poziomach i wyjaśnienie ich specyfiki jedynie na podstawie narodowej przynależności tekstu jest niemożliwe. Zatem łączenie kulturowości tekstu przede wszystkim z jego narodową przynależnością, wydaje się tezą nie tylko zbyt mało wyrazistą na płaszczyźnie teoretycznej, ale jej zasadność podważają także wyniki badań<sup>37</sup>. Jak wy-

<sup>37</sup> Celem pozyskania dokładniejszych danych na ten temat przeprowadzoną analizę oparto na czterech korpusach cząstkowych z dwóch języków i reprezentujących cztery narody. Podjęto zatem próbę uporządkowania specyficznych cech tekstów dziennikarskich na bazie empirycznej.



kazano na przykładach, w porównywanych tekstach występują powtarzające się różnice, których zasięg wyznacza nie terytorium kraju, lecz obszar językowy<sup>38</sup>. Wyciągnięcie na tej podstawie wniosku, jakoby czynnikiem wpływu o wyższej relewancji niż granice kraju miałyby być granice obszaru językowego, byłoby jednakże błędne. Chodzi tu raczej o konieczność odróżnienia dwóch czynników, z których każdy w odmienny sposób wpływałby na nacechowanie kulturowe tekstów prasowych. Jakże jeszcze inne aspekty należałoby uwzględnić, by móc określić jeszcze dokładniej specyfikę kulturową, tego nie da się ogólnie stwierdzić. W dużej mierze zależy to od obszaru zainteresowań, przyjętej definicji kultury, korpusów, itp.

Także i w przypadku niniejszej rozprawy nasuwa się pytanie, o czyją kulturę, bądź też, o jakie kultury chodzi. W miejscu koncepcji kultury ukształtowanej w ramach przynależności do danego narodu czy też do określonej wspólnoty językowej przywołana została koncepcja „kultur dziennikarskich” (por. Hanitzsch 2007, Hahn/Schröder 2008, Melischek/Seethaler/Wilke 2008). Chodzi tutaj o teorię cieszącą się dużym uznaniem i odgrywającą znaczącą rolę w obecnych badaniach publicystycznych, a którą, po nieznacznym zmodyfikowaniu, można zastosować także w kontrastywnej lingwistyce mediów. W przypadku, gdy przedmiotem badań lingwistyki mediów staje się nacechowanie kulturowe tekstów dziennikarskich, to na pierwszy plan wysuwa się kwestia języka. W nawiązaniu do koncepcji kultur dziennikarskich owe kwestie językowe należy interpretować jako wyniki praktyk dziennikarskich, które tym samym są wyrazem określonych systemów wartości, norm i działań. Badania publicystyczne zajmujące się różnymi kulturami dziennikarstwa, ukierunkowane są natomiast nie tyle na produkty mediów, co na aktorów zdarzenia komunikacyjnego i na struktury organizacyjne różnych systemów medialnych (zob. Hanitzsch 2007). W ich centrum zainteresowania znajdują się „specyficzne kognitywne i ewaluacyjne systemy kulturowe, na podstawie których dziennikarze nadają znaczenie otaczającej ich rzeczywistości i które, występując w formie kolektywnych systemów wiedzy, umożliwiają i ograniczają ich działania” (zob. Hanitzsch 2007). Podczas gdy badania z zakresu publicystyki dziennikarskiej skupiają się przede wszystkim wokół cech uczestników zdarzeń komunikacyjnych, badania z zakresu lingwistyki mediów kładą nacisk na cechy produktów medialnych. Chociaż obie dyscypliny zajmując się kulturowością mediów stosują odmienną terminologię i różne metody, intensywniejsza współpraca w przyszłości mogłaby przynieść tylko zyski.

---

<sup>38</sup> W tym miejscu należy jeszcze raz wskazać, iż na bazie zebranego materiału nie jest możliwa końcowa ocena zasięgu badanych zjawisk, ponieważ ani niemiecki ani angielski obszar językowy nie był w pełni reprezentowany. Wyniki przeprowadzonych badań odnoszą się wyłącznie do tekstów z dziedziny sportowej. Na ile są one również reprezentatywne w odniesieniu do tekstów z innych dziedzin, jak np.: polityki, gospodarki, kultury, trzeba zbadać na podstawie odpowiednich korpusów.

## Literatura:

- Adamzik, Kirsten (2001): Kontrastive Textologie. Untersuchungen zur deutschen und französischen Sprach- und Literaturwissenschaft. Tübingen.
- Adamzik, Kirsten (2008): Textsorten und ihre Beschreibung. W: Janich, Nina (ed.): Textlinguistik. 15 Einführungen. Tübingen, s. 145–175.
- Adamzik, Kirsten (2010): Texte im Kulturvergleich. Überlegungen zum Problemfeld in Zeiten von Globalisierung und gesellschaftlicher Parzellierung. W: Luginbühl, Martin/ Hauser, Stefan (eds.): MedienTextKultur - Linguistische Beiträge zur kontrastiven Medienanalyse. Landau, s. 17–41.
- Arntz, Reiner (1990): Überlegungen zur Methodik einer ‚Kontrastiven Textologie‘. W: Arntz, Reiner/ Thome, Gisela (eds.): Übersetzungswissenschaft. Ergebnisse und Perspektiven. Festschrift für Wolfram Wilss zum 65. Geburtstag. Tübingen, s. 393–404.
- Baudot, Daniel (2002): Redewiedergabe, Redeerwähnung. Formen und Funktionen des Zitierens und Reformulierens im Text. Tübingen.
- Beniger, James R (1992): Comparison, yes, but – The case of technological and cultural change. W: Blumler, Jay G./ McLeod, Jack M./ Rosengren, Karl E. (eds.): Comparatively Speaking: Communication and Culture across Space and Time. London/New Delhi, s. 35–50.
- Binder, Kristina (2005): Das Starinterview. Eine vergleichende Textanalyse von Presse-, Hörfunk-, Fernseh- und Chatinterviews. Würzburg. (<http://www.opus-bayern.de/uniwuerzburg/volltexte/2005/1325/>) (z dnia 28.8.2008).
- Breslauer, Christine (1996): Formen der Redewiedergabe im Deutschen und Italienischen. Heidelberg.
- Brüngel-Dittrich, Melanie (2006): Speech Presentation in the British and German Press. Frankfurt am Main.
- Burger, Harald (1990): Sprache der Massenmedien. Berlin/New York.
- Burger, Harald (2005): Mediensprache. Eine Einführung in Sprache und Kommunikationsformen der Massenmedien. Berlin/New York.
- Coulmas, Florian (1986): Reported Speech: Some General Issues. W: Coulmas, Florian (ed.): Direct and Indirect Speech. Berlin, s. 1–28.
- Drescher, Martina (2002): Theoretische und methodische Aspekte eines kontrastiven Textsortenvergleichs am Beispiel spanischer und französischer Todesanzeigen. W: Drescher, Martina (ed.): Textsorten im romanischen Sprachvergleich. Tübingen, s. 41–61.
- Ecker, Hans-Peter/ Landwehr, Jürgen/ Settekorn, Wolfgang (1977): Textform Interview. Darstellung und Analyse eines Kommunikationsmodells. Düsseldorf.
- Esser, Frank (1998): Die Kräfte hinter den Schlagzeilen. Englischer und deutscher Journalismus im Vergleich. München.
- Fix, Ulla (2006): Was heißt Texte kulturell verstehen? Ein- und Zuordnungsprozesse beim Verstehen von Texten als kulturellen Entitäten. W: Blühdorn, Hardarik/ Breindl, Eva/ Waßner, Ulrich H. (eds.): Text-Verstehen. Grammatik und darüber hinaus. Berlin, s. 254–276.
- Friedrichs, Jürgen/ Schwinges, Ulrich (2005): Das journalistische Interview. Wiesbaden.
- Gather, Andreas (1994): Formen referierter Rede. Eine Beschreibung kognitiver, grammatischer, pragmatischer und äußerungslinguistischer Aspekte. Frankfurt am Main.
- Günthner, Susanne/ Linke, Angelika (2006): Einleitung: Linguistik und Kulturanalyse. Ansichten eines symbiotischen Verhältnisses. W: Zeitschrift für germanistische Linguistik 34, s. 1–27.
- Hahn, Oliver/ Schröder, Roland (2008): Journalistische Kulturen. Internationale und interdisziplinäre Theoriebausteine. Köln.

- Haller, Michael (1992): *Das Interview. Ein Handbuch für Journalisten*. Aarau/Frankfurt am Main.
- Hanitzsch, Thomas (2007): *Journalismuskulturen*. W: Thomaß, Barbara (ed.): *Mediensysteme im internationalen Vergleich*. Konstanz, s. 163–176.
- Hauser, Stefan (2008): *Beobachtungen zur Redewiedergabe in der Tagespresse. Eine kontrastive Analyse*. W: Lüger, Heinz-Helmut/ Lenk, Hartmut E. H. (eds.): *Kontrastive Medienlinguistik*. Landau, s. 271–285.
- Hennig, Jörg (1996): *Wer spricht und wer ist gemeint? Zu Textfunktion und Mehrfachadressierung in Presse-Interviews*. W: Hennig, Jörg/ Meier, Jürgen (eds.) *Varietäten der deutschen Sprache. Festschrift für Dieter Möhn*. Frankfurt am Main, s. 291–307.
- Hoffmann, Michael (2005): *Textmustervarianz – am Beispiel von journalistischen Porträts*. W: *Muttersprache 2*, s. 97–117.
- Jucker, Andreas H. (1992): *Social Stylistics. Syntactic Variation in British Newspapers*. Berlin/ New York.
- Jucker, Andreas H. (2006): *„but ’tis believed that ...“: Speech and Thought Presentation in Early English Newspapers*. W: Brownlees, Nicholas (ed.): *News Discourse in Early Modern Britain*. Bern, s. 105–125.
- Lenk, Hartmut E./ Chesterman, Andrew (2005): *Presstextsorten im Vergleich – Contrasting Text Types in the Press*. Hildesheim.
- Luge, Elisabeth (1995): *Redebezeichnende Verben in der Zeitungsberichterstattung. Das Skript des Zitierens*. Würzburg (Phil. Diss.).
- Lüger, Heinz-Helmut (1995): *Pressesprache*. Tübingen.
- Lüger, Heinz-Helmut (2005): *Kontrastive Text(sorten)analyse. Voraussetzungen, Probleme, Perspektiven*. W: *Jahrbuch der ungarischen Germanistik 2004*. Budapest/Bonn, s. 169–184.
- Lüger, Heinz-Helmut/ Lenk, Hartmut E. (2008): *Kontrastive Medienlinguistik*. Landau.
- Marinos, Aleksander (2001): *„So habe ich das nicht gesagt!“: die Authentizität der Redewiedergabe im nachrichtlichen Zeitungstext*. Berlin.
- Melischek, Gabriele/ Seethaler, Josef/ Wilke, Jürgen (2008): *Medien & Kommunikationsforschung im Vergleich. Grundlagen, Gegenstandsbereiche, Verfahrensweisen*. Wiesbaden.
- Müller-Funk, Wolfgang (2006): *Kulturtheorie*. Tübingen/Basel.
- Pöckl, Wolfgang (1999): *Kontrastive Textologie*. W: Eckkrammer, Eva Martha/ Hödl, Nicola/ Pöckl, Wolfgang (ed.): *Kontrastive Textologie*. Wien, s. 13–46.
- Rath, Corinna (1996): *Zitieren in Zeitungen: dargestellt am Beispiel portugiesischer und brasilianischer Zeitungstexte*. Frankfurt am Main.
- Sabban, Annette (2008): *Critical observations on the culture-boundness of phraseology*. W: Granger, Szelviane/ Meunier, Fanny (eds.): *Phraseology: an interdisciplinary perspective*. Amsterdam, Philadelphia, s. 229–241.
- Sandig, Barbara (2006): *Textstilistik des Deutschen*. Berlin/New York.
- Schäfer, Patrick (2006): *Textgestaltung zwischen Nähe und Distanz. Zum Sprachgebrauch der deutschen und französischen Regionalpresse*. Landau.
- Schank, Gerd (1989): *Redeerwähnung im Interview. Strukturelle und konversationelle Analysen an vier Interviewtypen*. Düsseldorf.
- Schönhagen, Philomen (1998): *Unparteilichkeit im Journalismus. Tradition einer Qualitätsnorm*. Tübingen.
- Scollon, Ron (2000): *Generic variability in news stories in Chinese and English. A Contrastive discourse study of five day’s newspapers*. W: *Journal of Pragmatics 32*, s. 761–791.
- Semino, Elena/ Short, Michael/ Culpeper, Jonathan (1996): *Using a Corpus for Stylistics Research: Speech and Thought Presentation*. W: Thomas, Jenny/ Short, Michael (eds.): *Using Corpora for Language Research. Studies in Honour of Geoffrey Leech*. London, s. 110–131.

- Sergo, Laura (2006): Rhetorische Stilmittel in Presseinterviews. Ein deutsch-italienischer Vergleich am Beispiel der Interpunktion. W: Franceschini, Rita et al (eds.): *Retorica. Ordnungen und Brüche*. Tübingen, s. 131–145.
- Sökeland, Werner (2003): Das Interview – ein Frage-Antwort-Spiel? Zwölf Beobachtungen aus der journalistischen Praxis. W: Hagemann, Jörg/ Sager, Sven F. (eds.): *Schriftliche und mündliche Kommunikation. Begriffe – Methoden – Analysen*. Tübingen, s. 341–359.
- Stein, Stephan (2008): Intermedialer Textsortenvergleich. Grundlagen, Methoden und exemplarische Analyse. W: Lüger, Heinz-Helmut/Lenk, Hartmut E. H. (eds.): *Kontrastive Medienlinguistik*. Landau, s. 425–450.
- Steyer, Kathrin (1997): Reformulierungen. Sprachliche Relationen zwischen Äußerungen und Texten im öffentlichen Diskurs. Tübingen.
- Venohr, Elisabeth (2007): Textmuster und Textsortenwissen aus der Sicht des Deutschen als Fremdsprache. Textdidaktische Aspekte ausgewählter Textsorten im Vergleich Deutsch – Französisch – Russisch. Frankfurt am Main.
- von Roncador, Manfred (1988): Zwischen direkter und indirekter Rede. Nichtwörtliche direkte Rede, erlebte Rede, logographische Konstruktionen und Verwandtes. Tübingen.
- Zima, Peter V. (2000): Vergleich als Konstruktion. Genetische und typologische Aspekte des Vergleichs und die soziale Bedingtheit der Theorie. W: Zima, Peter V. (ed.): *Vergleichende Wissenschaften. Interdisziplinarität und Interkulturalität in den Komparatistiken*. Tübingen, s. 15–28.

Ţłumaczenie z języka niemieckiego: Kinga Zielińska, Waldemar Czachur

dr Stefan Hauser  
Universität Zürich  
Deutsches Seminar  
Abteilung Linguistik  
Rämistrasse 69  
8001 Zürich  
e-mail: stefan.hauser@ds.uzh.ch